

Krzysztof Maćkowiak

ORCID ID: 0000-0001-8616-4994

Uniwersytet Zielonogórski

Polska refleksja stylistyczna w latach 1945-1948

Stylistyka polska odniosła w okresie międzywojennym znaczące sukcesy. Jej twórcy poczynili ważne ustalenia teoretyczne i dokonali ciekawych analiz materiałowych. Do bodaj najaktywniejszych wtedy autorów piszących o stylu językowym należeli Henryk Gaertner, Stanisław Wędkiewicz, Zygmunt Łempicki i Kazimierz Budzyk. Niewątpliwie udało się im zbudować zręby stylistycznej teorii naukowej¹. Niestety, II wojna światowa wstrzymała jej dalszy rozwój. Przede wszystkim zabrała wielu bardzo zdolnych badaczy (na przykład Franciszka Siedleckiego, Dawida Hopensztanda czy wspomnianego Zygmunta Łempickiego). Spowodowała też duże szkody w naukowym zapleczu. Rozbiciu uległy pracujące do 1939 roku struktury akademickie. Zerwano ponadto dotychczasowe więzi środowiskowe. Działalność zakończyła choćby prężna grupa teoretyków literatury, zajmujących się między innymi stylem, która w latach trzydziestych XX wieku skupiona była wokół Warszawskiego Koła Polonistów².

Celem niniejszego artykułu jest opis procesu odradzania się bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej polskiej myśli stylistycznej. Chcemy wskazać bohaterów biorących udział w tych wysiłkach i zrekonstruować toczoną przez nich

1 W ostatnich dziesięcioleciach ogłoszono kilka ważnych prac na temat początków refleksji stylistycznej w Polsce. Ich autorami byli i literaturoznawcy (zob. np. M. Gorczyński, *Prace u podstaw. Polska teoria literatury w latach 1913-1939*, Wrocław 2009, s. 235-278; A. Kola, *Zwrot dokonany niedopełniony. Z dziejów nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego okresu międzywojennego*, [w:] „Zwroty” badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Olsztyn 2010, s. 237-283; P. Gierowski, *Struktury historii. O czeskim projekcie dziejów literatury na tle recepcji praskiego strukturalizmu w Polsce*, Kraków 2013, s. 71-98), i językoznawcy (zob. np. B. Bogołębska, *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny*, Łódź 1996, s. 92-98; K. Maćkowiak, *Dynamika rozwoju polskiej myśli stylistycznej w latach 1910-1939*, „Poradnik Językowy” 2014, z. 3, s. 7-21).

2 W okresie poprzedzającym II wojnę światową grono to nawiązało kontakty z młodymi przedstawicielami polonistyki wileńskiej. Naukowym patronem obu środowisk był pracujący na Uniwersytecie Stefana Batorego Manfred Kridl. Trzon grupy warszawskiej współtworzyli Stefan Żółkiewski, Franciszek Siedlecki i Kazimierz Budzyk. Z Wilna na szczególną wzmiankę zasługują zaś Irena Sławińska, Maria Rzeuska i Rachel Gurewicz Kapłanowa (później Maria Renata Mayenowa) (zob. np. A. Karcz, *Wkład Warszawskiego Koła Polonistów w powstanie i dorobek polskiej szkoły formalnej*, [w:] *Tradycje polskiej nauki o literaturze. Warszawskie Koło Polonistów po 70 latach*, red. D. Ullicka, M. Adamiak, Warszawa 2008, s. 31-40; D. Ullicka, *Kazimierz Budzyk (1911-1964). Portret wielokrotny*, [w:] *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 (A-K)*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 173-183).

dyskusję. W tekście uwzględnione zostaną głównie dwie kwestie: 1) sposób oceny stylistycznej przeszłości przez badaczy działających po wojnie oraz 2) zgłoszone wówczas pomysły nowych kierunków studiów. Uznając stosowany zwykle podział na stylistykę lingwistyczną i literaturoznawczą, dalsze wywody dotyczyć będą na ogół myśli językoznawczej. Trzeba jednak pamiętać, że wskazane rozgraniczenie bywa w dużym stopniu umowne, a rzecznicy obu stylistycznych subdyscyplin podejmowali często bliskie (niekiedy zaś tożsame) wątki.

Lata 1945-1948 to ważny okres dla polskiej stylistyki. Jego granice stanowią dwa wyraźne momenty – z jednej strony koniec wojny, z drugiej utworzenie w Warszawie w ostatnich miesiącach 1948 roku Instytutu Badań Literackich. Od początku swej działalności placówka ta przejęła funkcję głównego animatora studiów stylistycznych i nadała im nowy kierunek³. Z całą stanowczością należy stwierdzić, że narodziny Instytutu zamykają okres wysiłków mających na celu reaktywację interesującego nas w artykule obszaru lingwistyki.

Zaraz po wojnie, dodajmy, podjęto zresztą w Polsce trud tworzenia również innych środowisk naukowych pracujących nad stylem. W nowej rzeczywistości część zajmujących się nim osób na skutek korekty granic państwowych w Europie Wschodniej musiała bowiem zmienić miejsca pracy. Spotkało to na przykład Konrada Górskiego, Halinę Turską, Marię R. Mayenową, Marię Dłuską i Stefanię Skwarczyńską⁴. W efekcie tych przymusowych relokacji uruchomiony został proces budowy w kraju nowych ośrodków akademickich, w których wszczęto badania stylistyczne⁵. Wzmiankowana transformacja przebiegała w atmosferze dość dużej jeszcze swobody życia intelektualnego. Wyraźny zwrot ideologiczny powiązany z zaostrzeniem przez komunistów nadzoru nad nauką nastąpił dopiero w 1949 roku⁶.

3 J. Czachowska, J. Pitera, J. Zawadzka, *Kronika Instytutu Badań Literackich*, cz. 1, „Biuletyn Polonistyczny” 1988, t. 31, nr 1-2, s. 13-430. Por. też M.R. Mayenowa, *Zagadnienia stylu i stylistyki w ćwierćwieczu prac IBL*, „Biuletyn Polonistyczny” 1973, t. 16, nr 49, s. 119-133.

4 K. Górski i H. Turska przenieśli się z Wilna do nowo utworzonego uniwersytetu w Toruniu. Z Wilna wyjechała również M.R. Mayenowa i zamieszkała w Warszawie. S. Skwarczyńska i M. Dłuska opuściły po wojnie Lwów. Pierwsza osiedliła się w Łodzi, z którą miała już ożywione kontakty w latach trzydziestych XX wieku. Druga początkowo podjęła pracę w Lublinie (na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim), a od 1950 roku została wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego.

5 Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku powstały przynajmniej dwa nowe punkty studiów nad stylem – w Toruniu (np. A. Kola, *op. cit.*, s. 273) oraz w Łodzi (np. G. Gazda, *O szkole naukowej Stefanii Skwarczyńskiej*, [w:] *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, red. S. Gala, Łódź 1998, s. 311-319).

6 Represje miały też negatywny wpływ na rozwój stylistyki polskiej (zob. np. A. Kola, *op. cit.*, s. 270-272; P. Gierowski, *op. cit.*, s. 136-137). W latach pięćdziesiątych XX wieku dyscyplinę zaczęto oskarżać o nadmierny formalizm.

Krytyczna ocena dziedzictwa

Wśród najwcześniejszych powojennych deklaracji na temat prowadzonych uprzednio w obrębie stylistyki prac wyjątkowe miejsce zajmuje obszerne studium pt. *Zarys dziejów stylistyki teoretycznej w Polsce* K. Budzyka (1946). Tekst został włączony do antologii zawierającej szczególnie ważne rozprawy dla historii omawianej dyscypliny⁷. Budzyk wystąpił w *Zarysie* nie tylko w roli eksperta, ale też jako wyznawca określonej, nawiązującej do czeskiego strukturalizmu i rosyjskiego formalizmu, postawy badawczej⁸. Choć autor zdawał sobie sprawę z wymiernych osiągnięć poprzedników (w swoim przeglądzie ujął dzieła z lat 1857-1939⁹), to jednak ogólnie dostrzegał brak w ich dokonaniach dostatecznej świadomości metodologicznej¹⁰.

Niedostatkim, który wedle K. Budzyka rzutował na efekty podejmowanych przed 1939 rokiem analiz stylistycznych, był przede wszystkim deficyt wiedzy o podziale języka etnicznego na wewnętrzne odmiany¹¹. Autor przekonywał, że stylistycy nie rozróżniali dotąd „tzw. pisanego języka literackiego i języka samej literatury”. Miało to destrukcyjne skutki zarówno dla badań realizujących opisy polszczyzny ogólnej, jak i dla analiz tekstów artystycznych. Sięgając do Ferdynanda de Saussure’a, Budzyk stwierdził: „utwór i jego językowa kompozycja to pewna całość strukturalna, którą warto wpierv poznać, żeby ją potem móc właściwie rozumieć”¹². Słowem tym towarzyszyła wyraźna niechęć do wąskiego ujmowania stylu jako sumy cech odróżniających. Zdaniem autora *Zarysu* fundowane na takich wątpliwych podstawach definicje pojęcia

7 Tom ukazał się pt. *Stylistyka teoretyczna w Polsce* (red. K. Budzyk, Warszawa-Łódź 1946). Zdzisław Libera (*Stylistyka teoretyczna w Polsce, pod redakcją Kazimierza Budzyka, 1946 [recenzja]*, „Pamiętnik Literacki” 1947, R. XXXVII, s. 306) ocenił, że jest on „pierwszą u nas próbą przedstawienia historii badań stylistycznych”. Janusz Sławiński (*Stylistyka, [w:] Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, t. 2, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1985, s. 410*) wyznaczył zaś książkę „rolę łącznika” między refleksją stylistyczną dwudziestolecia i jej powojenną kontynuacją.

8 Por. Z. Libera, *op. cit.*, s. 306.

9 Zbudowany przez Budzyka rejestr otwiera traktująca o Janie Kochanowskim książka Józefa Przyborowskiego (*Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego, Poznań 1857*). Autor monografii poświęcił językowi poety ostatni rozdział pracy (s. 179-212).

10 Tylko nieliczne przedwojenne studia z zakresu stylistyki zyskały w *Zarysie* przychylną ocenę. Ciepło pisał Budzyk (*op. cit.*, s. 42-44, s. 56-64) o Kazimierzu Wóycickim. Szczególnie dobrze ocenił też socjologizująco-stylistyczną próbę interpretacji dzieła literackiego Dawida Hopensztanda (*Mowa pozornie zależna w kontekście „Czarnych skrzydeł”, [w:] Prace ofiarowane Kazimierzowi Wóycickiemu, red. M. Kridl, Wilno 1937, s. 371-406*) oraz tekst Antoniny Obrębskiej-Jabłońskiej *Od archaizmu do nowej formy językowej* („Język Polski” 1925, R. X, nr 6, s. 161-170), w którym autorka postawiła problem kształtowania się języka literatury w szerszym kontekście rozwoju całego piśmiennictwa narodowego.

11 K. Budzyk, *op. cit.*, s. 16-17.

12 *Ibidem*, s. 48.

prowadziły w czasie lektury konkretnych utworów literackich do identyfikacji jedynie pojedynczych, oderwanych elementów systemu językowego¹³.

W tym samym okresie z rezerwą o stylistyce polskiej wypowiedzieli się także inni. Zamienne uwagi o jej kondycji wygłosił na przykład Zenon Klemensiewicz w znanym opracowaniu *Jak charakteryzować język osobniczy?*¹⁴. Autor w ogóle zanegował fakt istnienia stylistyki naukowej w międzywojniu! Pisał w związku z tym:

Nie zatrzymuję się tutaj nad pytaniem, czy badania stylistyczne są praktycznie możliwe i czy dadzą jakieś wyniki dla nauki wartościowe. Sądzę, że tak, chociaż trudno zaprzeczyć, iż trzeba będzie dużo czasu i wiele olbrzymiego trudu, aby wykonać i wydoskonalic narzędzia i metody pracy badawczej w dziedzinie stylistycznej¹⁵.

Radykalizm sformułowanej opinii musi dziwić. W cytacie padło bowiem pytanie o samą możliwość prowadzenia analitycznych prac nad stylem oraz o ich realną wartość. Tak daleki sceptycyzm Klemensiewicza niewątpliwie zaskakuje. Badacz miał przecież okazję do bezpośredniej obserwacji wcześniejszych dyskusji w Polsce o stylistyce, w tym głośnego sporu dotyczącego jej sytuacji, który odbył się na początku lat dwudziestych XX wieku w Krakowie. Nawet jeśli zgłoszone wtedy wnioski potraktujemy jako niepełne, to z pewnością pozytywnie rozstrzygały one kwestię naukowego statusu dyscypliny¹⁶. Co więcej, Z. Klemensiewicz od początku swej naukowej drogi przejawiał dużą wrażliwość na problemy stylistycznego oblicza tekstu. W ogłoszonej w 1937 roku książce *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej* (Kraków) autor metodycznie rozpatrywał treści syntaktyczne w ujęciu funkcjonalnym. W pracy tej dały o sobie znać zainteresowania rolą tekstową kolejnych elementów materiału formalnego oraz walorami komunikacyjnymi całych wypowiedzeń¹⁷. Z perspektywy czasu słusznie uznano, że Klemensiewicz stworzył w *Składni* „podstawy teoretyczne [...] dla badań stylistycznych”¹⁸.

13 K. Budzyk (*op. cit.*, s. 14) wcześniejsze analizy stylistyczne w Polsce określił dosadnie jako „dłubanieg pozytywistyczną, która mimo zdumiewającej ścisłości nie potrafiła ująć wszystkiego w zorganizowaną całość, nie umiała wykryć istniejących w tym związków”. Por. np. T. Skubalanka, *O definicjach stylu*, [w:] *O stylu poetyckim i innych stylach języka*, Lublin 1995, s. 216.

14 „Zagadnienia Literackie” 1946, R. IV, z. 2, s. 43-53.

15 *Ibidem*, s. 45.

16 Por. K. Maćkowiak, *op. cit.*, s. 10-13.

17 Anna Kałkowska potraktowała wspomniane cechy jako trwałe przymioty warsztatu naukowego autora *Składni*. Z otwartego spojrzenia Klemensiewicza, pisała Kałkowska (*Słowo wstępne*, [w:] Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*, wybór prac pod redakcją A. Kałkowskiej, Warszawa 1982, s. 12), „z żywego, wyzbytego rutyny stosunku do materiału językowego wynika naturalne przenikanie się w jego pracach płaszczyzn badawczych gramatyki i stylistyki – fakty systemowe ukazywane są w ich funkcjach”.

18 K. Handke, E. Rzetelska-Feleszko, *Przewodnik po językoznawstwie polskim*, Wrocław 1977, s. 188.

Z opiniami K. Budzyka i Z. Klemensiewicza współbrzmiał wreszcie głos Stanisława Rosponda. W artykule *Pisarz i jego słowo* (1947) badacz starał się sprecyzować miejsce stylistyki wśród innych specjalności lingwistycznych oraz wskazał na brak wyrazistych konturów dyscypliny¹⁹. Tym razem sceptyczna diagnoza wyrażona została w sposób dość publicystyczny, Rospond sięgnął bowiem po sugestywną, działającą na wyobraźnię, metaforę. Stylistyka – dowodził – „jest mitycznym wężem morskim, o którym się wiele pisze i jeszcze więcej mówi, ale jego jak nie ma, tak nie ma. Ta dyscyplina naukowa leży w powijakach”²⁰.

Przynajmniej do pewnego stopnia powściągliwe sądy zacytowanych autorów miały – jak się zdaje – powód natury ogólniejszej. Wypada je powiązać z częstą konwencją mówienia o postępie w nauce. Wszyscy trzej uczeni wiedzieli, że otwierają nowy etap w rozwoju stylistyki polskiej. Świadomość takiego przełomu sprzyja zaś na ogół wyrazistym deklaracjom²¹. Można odnieść wrażenie, że Budzyk, Klemensiewicz i Rospond ulegli właśnie obecnej w momentach zwrotnych dyskursu naukowego pokusie nadmiernej krytyki poprzedników oraz jednoczesnej chęci, aby podkreślić własne prekursorstwo²².

O pewnej skrajności zacytowanych opinii wiele mówi inna jeszcze przesłanka. W rozpatrywanym okresie doszło do ważnego spotkania naukowego Z. Klemensiewicza oraz przedstawicieli grupy kontynuującej przedwojenne tradycje warszawskiego koła teoretyków literatury, o którym nadmienialiśmy na wstępie artykułu. Wizyta w Krakowie odbyła się pod koniec 1947 roku²³. W relacji z przebiegu toczonych wówczas obrad

19 „Zeszyty Wrocławskie” 1947, R. 1, nr 1, s. 53-72.

20 *Ibidem*, s. 57.

21 Sceptycznie – dodajmy – traktowano stylistykę także w latach pięćdziesiątych XX wieku. Na przykład Klemensiewicz w artykule *Zagadnienia i założenia historii języka polskiego*, który ukazał się w 1956 roku („Pamiętnik Literacki” 1956, R. XLVII, z. 3, s. 86-137), zauważył: „podstawowe pojęcia problematyki stylu nie zostały w dotychczasowych [...] dociekaniach uściśnione i ustalone” (s. 91). W podobnym tonie pisała wówczas Mayenowa (*Zagadnienia języka i teorii literatury w podręczniku uniwersyteckim historii literatury polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1955, R. XLVI, z. 2, s. 487): „Charakterystyka stylistyczna poszczególnych kierunków i postaci twórczych jest, o ile wiem, zagadnieniem całkowicie pustym. [...] Wszystko tu jest do zrobienia”.

22 Zgodnie z tym wzorcem myślowym kondycję analizowanej dziedziny zdiagnozował na przykład pod koniec XX wieku Stanisław Gajda. Ogólna ocena sytuacji poznawczej w stylistyce – konkludował autor w 1991 roku – „jest [...] negatywna. [...] «Rozdrobnienie» wysiłków badawczych wraz z towarzyszącą temu terminologiczną anarchią stanowi poważną przeszkodę w rozwoju [dyscypliny]” (zob. S. Gajda *Stan współczesnej stylistyki a synteza stylistyczna*, [w:] *Synteza w stylistyce słowiańskiej*, red. S. Gajda, Opole 1991, s. 7-8). W spojrzeniu tym, choć teoria stylistyki ulegała stałej rozbudowie, nie zachodziły zmiany. Po latach S. Gajda (*Współczesna stylistyka polska*, „Stylistyka” 2003, t. XII, s. 373) pisał więc ponownie: „Orientacja w sytuacji poznawczej stylistyki nie jest łatwa. Nie bez podstaw mówi się o chaosie stylistycznym, mając na myśli m.in. brak wyraźnej dyscyplinarnej tożsamości, występowanie na obszarze stylistyki szeregu słabo korespondujących kierunków [...], rażącą nie(do)określoność kluczowych pojęć”.

23 Do stolicy Małopolski pojechali K. Budzyk, M.R. Mayenowa i S. Knispel-Wróblowa (zob. M.R. Mayenowa, *Zagadnienia stylu i stylistyki...*, s. 122). Na przełomie października i listopada 1947

M.R. Mayenowa odnotowała swoistą rezerwę, jaką zachowywały wobec siebie obie strony. Rozmowa, zapisała autorka *Poetyki teoretycznej*, „ujawniła masę niejasności [...] i brak rzeczywistego wspólnego języka wśród dyskutantów”²⁴. Rzecz zastępuje na wzmiankę, ponieważ dowodzi, że w 1947 roku wbrew narzekaniom na ubóstwo myśli stylistycznej istniały jednak wyraźnie uświadamiane odrębne jej programy.

Przejawy podtrzymywania tradycji

Wymowę sformułowanych poglądów o braku znaczącego postępu na polu międzywojennych badań stylistycznych osłabiają niewątpliwie głosy innych dyskutantów z lat 1945-1948. Wśród branych pod uwagę wypowiedzi istotne wydają się szczególnie dwie. Co ważne, prace nad nimi trwały już przed wybuchem II wojny światowej. Obie zostały jednak ogłoszone dopiero po jej zakończeniu. Częściowo dowodziły więc żywotności w kraju myśli stylistycznej, częściowo zaś wyznaczały nowe kierunki jej rozwoju. Taki złożony charakter miały książka Konrada Górskiego *Poezja jako wyraz* (1946) oraz artykuł Jerzego Kuryłowicza *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego* (1947)²⁵. Jeden i drugi tekst, choć każdy w inny sposób, korespondował z formalistycznymi tezami wysuwanymi głównie przez Warszawskie Koło Polonistów w latach trzydziestych XX wieku²⁶.

K. Górski wbrew intencjom przedwojennych adwersarzy dowodził, że o wartości literatury nie decydują nowe środki formalne, lecz nowe treści. Traktował więc poezję jako sztukę prezentacji ducha. Zarazem wszelki przekaz językowy, także artystyczny, uważał za akt komunikacji. Domagał się, aby poeta szukał równowagi między obu głównymi jego stronami – tj. czynnikiem ekspresyjnym oraz informacyjnym²⁷. Drogę do odnowy języka widział zaś w osiągnięciu harmonii, która miała polegać na nieprzerwanym wzroście potencjału wyrażania²⁸. Wskazywana innowacyjność poezji

roku w Krakowie o stylu dyskutowało także inne grono – T. Milewski, J. Kott, K. Wyka, S. Żołątkowski i M. Żurawski. Głównym przedmiotem ich obrad była wszelako organizacja Instytutu Badań Literackich (zob. J. Czachowska, J. Pitera, J. Zawadzka, *op. cit.*, s. 17).

24 M.R. Mayenowa, *Zagadnienia stylu i stylistyki...*, s. 122.

25 K. Górski, *Poezja jako wyraz. Próba teorii poezji*, Toruń 1946; J. Kuryłowicz, *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1947, t. 2, s. 4-11.

26 Pracę nad książką *Poezja jako wyraz* Górski rozpoczął po przybyciu w 1935 roku do Wilna. Ostatecznie tekst został zredagowany w czasie wojny (zob. K. Górski *Rozważania teoretyczne. Literatura. Muzyka. Teatr*, Lublin 1984, s. 7-8). Kuryłowicz swój artykuł przygotował w związku z zaplanowanym na sierpień 1939 roku Kongresem Językoznawczym w Brukseli (zob. T. Skubalanka, *op. cit.*, s. 217).

27 Por. E. Kasperski, *Konrad Górski i konteksty teoretyczne*, „Przegląd Humanistyczny” 1995, R. XXXIX, nr 5, s. 143.

28 Górski negował podział na użytkową i artystyczną funkcję języka. Chciał – jak pisał Kasperski, *op. cit.*, s. 139 – włączyć paradygmat „formy do bardziej pojemnego [...] paradygmatu treści”. Uważał

często wręcz rozsadzała, pisał Górski, panujące wcześniej formy manifestacji myśli²⁹. Twórca, chcąc uzyskać właściwy poziom oryginalności, powinien zatem ustawicznie dążyć do rozwoju sposobów wypowiedzi. Styl w tym ujęciu jest kształtowany przez niepowtarzalną osobowość autora, a twórczość słowną trzeba uznać za niekończącą się walkę z materiałem formalnym. W rezultacie procesowi rozbudowy języka towarzyszy ciągłe napięcie między indywidualną emocją a konwencjonalizacją przekazu³⁰.

Mniej polemiczna w stosunku do Warszawskiego Koła Polonistów była propozycja J. Kuryłowicza. Badacz nawiązał do myśli praskiego strukturalizmu dotyczącej stylistyki funkcjonalnej³¹. Jako pierwszy z polskich językoznawców *explicito* podniósł „kwestię lingwistycznej definicji języka poetyckiego”³². Dostrzegł w mowie wierszowanej twór o cechach społecznych (konwencjonalnych). Przekonywał, że zdobycie o nim wiedzy wymaga prowadzenia oglądu we właściwym kontekście. Interpretacja wypowiedzi poetyckiej musi, zdaniem Kuryłowicza, odbywać się z uwzględnieniem tła w postaci rejestru codziennej polszczyzny kolokwialnej. Analizę tę trzeba oczywiście odpowiednio ukierunkować. Interpretatorzy stylu powinni więc dążyć do rekonstrukcji tej warstwy tworzywa poetyckiego, „która nie znajduje motywacji w procesach językowych języka potocznego”³³.

Teksty w różnym stopniu podejmujące wątki tradycji stylistycznej drukowano w Polsce w pierwszych latach powojennych dość systematycznie. Z racji postawionych w naszej pracy celów należy wśród nich zaakcentować serię artykułów redefiniujących naczelne dla rozpatrywanej dyscypliny pojęcia, głównie zaś pojęcie stylu.

Studia te wyszły spod pióra Juliusza Kleinera (1946), Jerzego Kowalskiego (1947), Zdzisława Stieberta (1948) i Bolesława Kielskiego (1948)³⁴. Wymienieni badacze w zasa-

więc „za oczywiste, że «formalne» z pozoru pytania o celowość środków wyrazu lub kształtu wypowiedzi były w istocie rzeczy ukrytymi pytaniami o ich służebność wobec sensów”.

29 K. Górski, *Poezja jako wyraz*, [w:] *Rozważania teoretyczne. Literatura. Muzyka. Teatr*, Lublin 1984, s. 88-89.

30 Sygnalizowane relacje Górski (*Poezja jako wyraz*, [w:] *Rozważania teoretyczne...*, s. 46) ujmował w następujących słowach: „rytm rozwoju języka polega na nieustannym następstwie zjawisk indywidualnej ekspresji i automatyzacji. Jednostki twórcze językowo stwarzają pod naporem nowych sposobów widzenia i przyswajania rzeczywistości nowe sposoby wyrazu; ogół natomiast przyjmuje lub odrzuca to, co mu odpowiada lub nie odpowiada”.

31 Por. T. Skubalanka, *op. cit.*, s. 217-218.

32 W.J. Darasz, *Z wersologicznych prac Jerzego Kuryłowicza*, „Język Polski” 2009, R. LXXXIX, z. 3, s. 163.

33 J. Kuryłowicz, *op. cit.*, s. 5. Autor precyzował dalej: „Wobec tego opis języka poetyckiego jest opisem cech różniących go od języka potocznego, a nie opisem całokształtu języka utworów czy utworu. Słowem język poetycki definiuje się jako species dyferencjalnie względem języka potocznego” (s. 9).

34 J. Kleiner, *Pojęcie stylu*, „Zagadnienia Literackie” 1946, R. X, z. 1, s. 9-12; J. Kowalski, *Styl i stylistyka*, „Zeszyty Wrocławskie” 1947, R. 1, nr 3, s. 79-97; Z. Stieber, *O sprecyzowanie pojęcia stylu (streszczenie)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1948, z. VIII, s. 118-119; B. Kielski,

dzie byli przeciwni nazbyt pryncypialnej ocenie kondycji stylistyki. J. Kowalski wyżej nawet cenił pracę nad stylem niż systemem gramatycznym. Im bardziej – dowodził odrobinę przewrotnie – „zostawimy język pisarzom, mniej [zaś] gramatykom, tym więcej dbamy o jego przyszłość”³⁵. Z dużym optymizmem, w każdym razie na pewno z większą przychylnością niż cytowani wcześniej K. Budzyk, Z. Klemensiewicz czy S. Rospond, o dyscyplinie wypowiedział się też J. Kleiner. Podkreślił złożoność panującej w niej sytuacji, ale uznał wagę prowadzonych w przeszłości stylistycznych analizy materiałowych:

Paradoksalny na pozór fakt daje się stwierdzić w dziedzinie badań stylu literackiego: bogaty ich rozwój, w ostatnich dziesięcioleciach dochodzący do niezwykłego pogłębienia metod i wyników oraz wielkiej precyzyjności w ujmowaniu zagadnień poszczególnych, łączy się z brakiem ustalonego ogólnie obowiązującego pojęcia, z brakiem wystarczającej definicji [stylu]³⁶.

Przywołana deklaracja opiera się na bogatych obserwacjach. Kleiner aktywnie uczestniczył bowiem w tworzeniu podstaw teorii literatury w Polsce. Zdobyte doświadczenia sprawiły, że nie tyle miał problem z właściwą oceną poziomu analiz stylistycznych konkretnych utworów literackich, ile niepokoił się brakiem dostatecznego instrumentarium, które organizowałoby owe wysiłki³⁷.

Innowacyjnym w rozpatrywanym okresie, choć wywołującym już w chwili druku istotne polemiki, opisem sytuacji w stylistyce są pewne fragmenty *Zarysu językoznawstwa ogólnego* Tadeusza Milewskiego (1947)³⁸. Niewątpliwie autor posiadał – podobnie jak J. Kleiner – kompetencje, aby tworzyć takie podsumowania. Tuż przed wojną ukazał się jego obszerny, zbiorczy artykuł pt. *O zakresie i przedmiocie badań stylistycznych* (1939)³⁹. W *Zarysie* Milewski ukazał oryginalną teorię lingwistyczną. W przeciwieństwie do części cytowanych wcześniej badaczy przyznał stylistyce znaczące miejsce w kreślonym zbiorze nauk traktujących o języku. U Milewskiego współtworzyła ona

Gramatyka a stylistyka (próba klasyfikacji nauk lingwistycznych), „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ETN” 1948, R. II (za 1947), nr 2, s. 93-109.

35 J. Kowalski, *op. cit.*, s. 96. Autor ograniczał jednak indywidualizm stylistyczny. Szanował generacyjne doświadczenia na polu budowy wypowiedzi artystycznej. Dowodzą tego następujące słowa: „Sam pisarz posiada styl nie tyle własny, ile styl epoki, tj. pewnego okresu obowiązującej stylistyki. Może [jednak] znaleźć się pisarz, który sam stwarza epokę stylu. [...] Taki artysta wsącza w swój język przede wszystkim uzdolnienia artystyczne” (s. 82).

36 J. Kleiner, *op. cit.*, s. 9.

37 Zob. na ten temat K. Górski, *Juliusz Kleiner (1886-1957)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1985, R. XX, s. 103-111. Kleiner snuł między innymi plan wydania podręcznika zawierającego całościową teorię studiów nad literaturą. Mówił o tym w 1946 roku podczas uroczystości jubileuszu 40-lecia swojej pracy naukowej. Niestety, projekt nie doczekał się realizacji (por. K. Pleśniarowicz, *Juliusz Kleiner jako teoretyk dramatu*, [w:] *Antreprenier. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 497).

38 Część I. *Teoria językoznawstwa*, Lublin-Kraków 1947, s. 142-153, 167-196.

39 „Język Polski” 1939, R. XXIV, z. 2, s. 33-40; z. 3, s. 73-80; z. 4, s. 106-115.

z gramatyką tzw. lingwistykę wewnętrzną, *de facto* główny obiekt zainteresowań całego językoznawstwa⁴⁰.

Doświadczenia autora przesądziły wszelako, że nie uważał on stylistyki za dyscyplinę homogeniczną. Wydzielił jej sferę obiektywną oraz subiektywną. Obszarem oglądu pierwszej miały być teksty, w których tworzywo językowe pełni funkcję w sposób intencjonalny. Zaś celem analizy drugiej – teksty, w których materiał językowy odgrywa swoją rolę w sposób niezamierzony, samorzutny. Utwory artystyczne dość nieoczekiwanie umieścił Milewski w obrębie zainteresowań stylistyki subiektywnej⁴¹. Skrytykowała ten wybór M.R. Mayenowa. Podstawą jej negacji okazał się pogląd, że tekst literacki nigdy nie może być rozpatrywany jako efekt przygodnej, spontanicznej kreacji językowej. Przeciwnie, twórczość artystyczna zdaniem badaczki redukuje do minimum strategię swobodnej improwizacji. W związku z tym końcowy wniosek Mayenowej brzmiał bardzo stanowczo: „Traktowanie [...] dyscypliny, badającej językowy aspekt tekstów artystycznych jako nauki o impresywno-ekspresywnych funkcjach niezamierzonych znaków, wydaje mi się sprawą całkowicie przegraną”⁴².

Nowe kierunki poszukiwań

Lata 1945-1948 to okres nie tylko dyskusji o statusie polskiej myśli stylistycznej. W cytowanych książkach i artykułach bez trudu wskazać można również nowe programy badawcze. Ogólnie zmierzały one w dwóch kierunkach. Chodziło o analizy języków osobniczych oraz o studia nad zróżnicowaniem polszczyzny na wewnętrzne odmiany. Oba tematy łączono ze strukturalizmem⁴³, a wypowiedzi stylistyków polskich na jego temat zaczęły przybierać formę otwartych deklaracji⁴⁴. Dodatkowo wzmocnił je Jan

40 T. Milewski, *Zarys językoznawstwa...*, s. 142.

41 Zdaniem autora ma ona raczej wąskie pole badawcze. W jej centrum, pisał Milewski (*Zarys językoznawstwa...*, s. 179), „stoją teksty bogate, harmonijne i posługujące się nowymi środkami. Nie są one zbyt liczne”.

42 M.R. Mayenowa, *Tadeusz Milewski, Zarys językoznawstwa ogólnego [Recenzja]*, „Pamiętnik Literacki” 1950, R. XLI, z. 1, s. 241. Ogólnie książka Milewskiego otrzymała jednak dobre noty. J. Kuryłowicz (*Tadeusz Milewski, Zarys językoznawstwa ogólnego, cz. I [Recenzja]*, „Język Polski” 1947, R. XXVII, z. 4, s. 120) zauważył, że praca jest „poważnym wkładem do polskiej literatury językoznawczej”. Pozytywnie oceniano także stylistyczne ustępy dzieła. Wojciech Górny w 1957 roku pisał, że *Zarys* Milewskiego pozostaje w dalszym ciągu najlepszym przewodnikiem w języku polskim „w dziedzinie stylistyki” (zob. W. Górny, *Pierre Guiraud, „La stylistique” [Recenzja]*, „Pamiętnik Literacki” 1957, R. LXVIII, z. 2, s. 580).

43 P. Gierowski, *op. cit.*, s. 131-135.

44 Zob. np. K. Budzyk, *op. cit.*, s. 48; J. Kleiner, *op. cit.*, s. 10; S. Rospond, *op. cit.*, s. 56. Wśród podobnych głosów na specjalny komentarz zasługuje wydana w 1945 roku rozprawa F. Siedleckiego *O nowych badaniach nad budową wiersza* („Język Polski” 1945, R. XXV, z. 2, s. 53-60; z. 3, s. 69-78). W chwili jej druku autor już od trzech lat nie żył. Redakcja „Języka Polskiego”, w którym rzecz zamieszczono, otrzymała maszynopis rozprawy w sierpniu 1939 roku. W powojennych pracach o Siedleckim, między innymi S. Żółkiewskiego i M.R. Mayenowej, podkreśla się szczególne związki

Mukařowski, współtwórca europejskiej myśli strukturalnej, w napisanym w 1947 roku specjalnie dla polskiego odbiorcy tekście *O ideologii czechosłowackiej teorii sztuki*⁴⁵.

Ciekawe postulaty korespondujące z pierwszą kwestią, tzn. z pracą nad językiem osobniczym, sformułował przywoływany wcześniej K. Górski. Postawiona przez badacza w książce *Poezja jako wyraz* hipoteza, że nowa treść w sposób naturalny prowadzi do poszukiwań oryginalnych form wypowiedzi artystycznej, wprost determinowała jego opinie na temat celów stylistyki. Miała ona ukazywać istotę wzajemnych powiązań środków literackich obecnych w poszczególnych tekstach, „zarówno tych, które służą do oddania elementarnych przedstawień i pojęć, jak i tych, co przekazują coraz to wyższe i bardziej złożone zespoły znaczeniowe”⁴⁶. Wskazując na wagę w akcie kreacji komponentu wyrażanego i wyrażającego, Górski łączył zarazem ekspresję twórczą poety z indywidualną wypowiedzią⁴⁷. W efekcie był przekonany, że bardziej zaawansowane etapy analiz literackich musi poprzedzać opis języka autora. Ujawniona w książce *Poezja jako wyraz* orientacja lingwistyczna legła u podstaw późniejszych wysiłków leksykograficznych Górskiego⁴⁸. W świetle idei obecnych w tym studium łatwiej zrozumieć, dlaczego podjęto prace nad *Słownikiem języka Adama Mickiewicza* (1962-1983). Były one pomyślane jako wstęp do nowej monografii historycznoliterackiej o spuściźnie wieszczą⁴⁹.

Idiolekt dowartościowali także Z. Klemensiewicz (1946) i S. Rospond (1947)⁵⁰. Ten ostatni, zwracając uwagę na niezbędną analizę języka literatury artystycznej, zaproponował, aby programowo zogniskować dalsze wysiłki dotyczące tej kwestii przede

badacza z myślą formalistyczną oraz jego rolę w torowaniu drogi w Polsce strukturalizmowi (zob. A. Hellich, *Żywa nauka Franciszka Siedleckiego*, „Pamiętnik Literacki” 2021, R. CXII, z. 1, s. 134-135).

45 Przekład J. Kempf, „Myśl Współczesna” 1947, nr 6, s. 342-351. Por. na ten temat P. Gierowski, *op. cit.*, s. 134.

46 K. Górski, *Poezja jako wyraz*, [w:] *Rozważania teoretyczne...*, s. 111. Badacz nawiązał tu do tez Z. Łempickiego (*Zagadnienie stylu*, [w:] L. Spitzer, K. Vossler, V. Vinogradov, *Z zagadnień stylistyki*, Warszawa 1937, s. VII-XLVII) o relacji formy i treści. Wbrew poprzednikowi głosił pogląd o spójności obu tych kategorii. To, dowodził, „co się w kształcie i przez kształt ujawnia, to jest właśnie treść. Kształt jest pusty, gdy treść jest pusta. Toteż różnicę między hermeneutyką i stylistyką należałoby może określić tak: hermeneutyce chodzi o zrozumienie tylko sensu poprzez kształt, a stylistyce o wyznaczenie funkcjonalnej zależności między kształtem i sensem” (K. Górski, *Poezja jako wyraz...*, s. 111).

47 E. Kasperski, *op. cit.*, s. 145.

48 Z. J. Nowak, *O Konradzie Górskim jako historyku literatury*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1969, R. IV, s. 106.

49 Zob. F. Peptowski, *Profesor Konrad Górski jako badacz języka polskiego*, „Poradnik Językowy” 1986, z. 3, s. 146. Górski przystąpił do redagowania *Słownika* wraz ze Stefanem Hrabcem. Zbieranie tworzywa wyrazowego rozpoczęli oni w 1950 roku. Prace wykonywano pod patronatem Instytutu Badań Literackich. Autorzy *Słownika* dążyli do kilku celów. Dzieło stało się między innymi „znakomitą źródłem dla wiedzy o języku Mickiewicza, języku epoki oraz wiedzy o rozmaitych wariantach tekstowych znanych utworów poety” – M. Strzyżewski, *Konrad Górski jako badacz Mickiewicza (próba rewizji krytycznej)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2010, R. III (XLV), s. 147 (por. F. Peptowski, *op. cit.*, s. 146).

50 Z. Klemensiewicz, *Jak charakteryzować język osobniczy...*; S. Rospond, *Pisarz i jego słowo...*

wszystkim wokół problemów „pisarza i jego słowa”⁵¹. Wyrażona deklaracja miała jednak charakter tylko postulatu. Rospond nie przedstawił natomiast konkretnych strategii badawczych.

W tej sytuacji najpełniejszy plan studiów nad polszczyzną jednostki zgłosił w omawianym okresie Z. Klemensiewicz. Zrobił to w cytowanej już pracy *Jak charakteryzować język osobniczy?* (1946). Zarysowany przez krakowskiego lingwistę projekt można właściwie ocenić dopiero na tle rodzących się po wojnie potrzeb badań historycznojęzykowych⁵². Poprawnie odczytane dziedzictwo kolejnych autorów jest, jak skomentowała wywody Klemensiewicza Irena Bajerowa, istotnym wskaźnikiem stanu języka ogólnego⁵³. W myśl tej koncepcji język standardowy (tj. ogólny) należy więc odtwarzać, korzystając z materiału zgromadzonego uprzednio w trakcie prowadzonych dociekań na temat mowy jednostek⁵⁴.

Jednakowoż postawione w pracy Klemensiewicza tezy dają się poniekąd odczytać w odmienny sposób. O możliwości takiej wspomniał zresztą sam autor. Otóż potraktował on zgłoszony zamysł poznawczy, którego celem była identyfikacja języków osobniczych, jako „niezbędną podstawę badań stylistycznych”⁵⁵. W tym wypadku zebrany w czasie rekonstrukcji idiolektu materiał należałoby opisywać w ujęciu funkcjonalnym. Innymi słowy, powinno się dążyć do wyjaśnienia problemu, jak wydobyte z tekstów tworzywo jest zagospodarowywane. Po elementy takiej rejestrująco-stylistycznej metody sięgnął na przykład w 1946 roku Józef T. Milik w artykule *Gwara ludowa w nowelach Sienkiewicza*⁵⁶. W kolejnych latach analizy stanowiące twórcze

51 S. Rospond, *op. cit.*, s. 57.

52 Por. H. Borek *Co możemy wiedzieć o języku osobniczym?*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 1988, s. 15-21.

53 I. Bajerowa, *Badanie języka osobniczego jako metodologiczny problem historii języka ogólnego*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych...*, s. 8.

54 Sankcjonowały to podjęte wtedy badania. W 1949 roku ukazały się dwie książki analizujące język osobniczy – Stanisława Słońskiego *O języku Jana Kochanowskiego* (Warszawa) i Witolda Doroszewskiego *Język Teodora Tomasza Jeża* (Warszawa). Ich autorzy traktowali języki indywidualne jako dokumenty historii polszczyzny. S. Słoński (*op. cit.*, s. 1-2) pisał więc: „Praca niniejsza nie ma na celu przedstawić język poetycki Kochanowskiego [...]. Ma ona cele inne. Jan Kochanowski odegrał na pewno ogromną rolę w historii polskiego języka literackiego. [...] Toteż dokładna znajomość jego języka jest rzeczą konieczną. Uczenni, którzy opracowywali gramatykę historyczną języka polskiego, wiedzieli o tym doskonale”. Myśl tę akceptował również Doroszewski. Autor opatrzył pracę o T.T. Jeżu podtytułem *Studium w dziejach języka polskiego XIX wieku*.

55 Z. Klemensiewicz, *Jak charakteryzować język osobniczy...*, s. 53-54. Por. np. K. Maćkowiak, *Stylistyka historyczna a historia języka – zakresy pokrewieństwa*, „Stylistyka” 2007, t. XVI, s. 638-640.

56 Zob. „Język Polski”, R. XXVI, z. 5, s. 139-149. W 1946 roku ukazał się ponadto krótki artykuł Kazimierza Nitscha (*O języku ludowy Sienkiewicza*, „Język Polski” 1946, R. XXVI, z. 6, s. 175-177) komentujący wywody J.T. Milika. Warto tu przywołać obie prace, ponieważ są one zapowiedzią odbytej kilka lat później dyskusji o stylizacji gwarowej w *Chłopach* Reymonta. Głos zabrali wtedy Maria Rzeuska, Antonina Obrębska-Jabłońska i Kazimierz Nitsch. Opis idiolektu, w którym bardzo świadomie zastosowano metodę rejestrująco-funkcjonalną, pierwszy sporządził S. Rospond w książce *Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław 1961.

rozwińnięcie planu nakreślonego zaraz po wojnie przez Klemensiewicza, łączące katalogowanie form językowych i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie o ich rolę, zyskiwały coraz większą popularność⁵⁷.

Bezpośrednio po 1945 roku dość mocno wybrzmiały też w Polsce głosy sugerujące potrzebę badań stylistycznych zdążających w innym kierunku. Ich zwolennicy zaczęli doceniać znaczenie refleksji nad ponadjednostkowymi (tzn. typowymi) odmianami stylu. Akcentowano przy tym wagę przyszlých analiz, które uwzględniałyby istniejące między zdefiniowanymi wariantami relacje. Na wagę podobnych kwestii jako pierwszy wskazali, o czym wstępnie była już mowa, K. Budzyk (1946) i J. Kuryłowicz (1947)⁵⁸.

Budzyk domagał się, aby cały tekst badać zawsze „w rozszerzonym kontekście poznawczym, kontekście języka literatury w ogóle i najróżnorodniejszych socjalnych systemów językowych”⁵⁹. Przywołany *passus* wymaga stosownych objaśnień. Autor powtórzył w nim słowa z przedwojennej pracy, którą umieścił w tomie dedykowanym Kazimierzowi Wóycickiemu⁶⁰. Mamy zatem dowód na kontynuację przez Budzyka po 1945 roku wcześniejszej myśli teoretycznej. Cytat sugeruje też wymóg podjęcia wszechstronnych, planowych studiów nad rozlicznie umotywowanymi odmianami polszczyzny. Ewidentnie kieruje to stylistykę na nowe tory poszukiwań.

Zbliżone podejście reprezentował J. Kuryłowicz⁶¹. Jak pamiętamy, przyjął on tezę o ponadindywidualnej naturze mowy poetyckiej. Pogląd ten wyraził w formie jednoznaczego twierdzenia – pisał: „pojęcie języka poetyckiego, jako pojęcie lingwistyczne, suponuje [...] wytwór społeczny, ponadindywidualny”⁶². Interpretację tak widzianego języka artystycznego zamierzał autor oprzeć na jego konfrontacji z językiem potocz-

57 Zob. na ten temat np. V. Machnicka, *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiolektu*, „Conversatoria Linguistica” 2010, R. IV, s. 122. Udany przykład pracy opartej na przywołanej metodzie jest monografia *Język Franciszka Dionizego Książnika* Jerzego Brzezińskiego (Zielona Góra 1975). Uogólniając zawarte w rozprawie wnioski, jej autor zadeklarował: „Celem dociekania badawczego powinno być ujawnienie typowych, powtarzalnych środków stylistycznych, [...] uchwycenie istotnych, wyrazistych wyznaczników językowo-stylistycznych, ulegających w badanych utworach stopniowym zmianom [...], wskazanie przejawów indywidualnych predyspozycji stylotwórczych pisarzy” – J. Brzeziński, *Zagadnienie badania języka i stylu pisarza (na materiale polskiej poezji sentymentalnej)*, „Język Artystyczny” 1986, t. 4, s. 57. Tezy te legły u podstaw innych prac zredagowanych w zielonogórskim ośrodku studiów nad kształtem stylu artystycznego – zob. V. Machnicka, *op. cit.*, s. 122-124, 127-128; por. też E. Sławkowa, *O różnych sposobach językoznawczej refleksji nad językiem artystycznym*, [w:] *Język pisarzy jako problem lingwistyki*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa 2009, s. 30; J. Bobrowski, *Badania nad językiem pisarzy w Polsce po 1989 roku – zarys problematyki*, „Język Polski” 2015, R. XCV, z. 1-2, s. 145.

58 K. Budzyk, *Zarys dziejów stylistyki...*; J. Kuryłowicz, *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego...*

59 K. Budzyk, *op. cit.*, s. 48.

60 K. Budzyk, *Z zagadnień stylistyki*, [w:] *Prace ofiarowane Kazimierzowi Wóycickiemu*, red. M. Kridl, Wilno 1937, s. 407-446.

61 J. Kuryłowicz, *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego...*

62 *Ibidem*, s. 8.

nym. Sięgając do haseł strukturalizmu, badacz uwydatnił rolę zjawiska kontrastowości w procedurach analiz stylistycznych. Tę wiarę w szczególną rolę opozycji trzeba odczytywać na szerszym tle. Uzyskała ona później zastosowanie do „sposobu opisu wszystkich stylów”⁶³.

Opinie Budzyka i Kuryłowicza bez wątpienia były ważnym bodźcem zachęcającym do wysiłków na rzecz rozwoju stylistyki funkcjonalnej. Jej żywotność w kolejnych dekadach drugiej połowy XX wieku została potwierdzona przez wielu badaczy⁶⁴. Co znamienne, za ważny przyczynek do powojennego wzrostu rozpatrywanej dyscypliny w Polsce trzeba uznać książkę autora spoza kręgu lingwistów. Chodzi o wydaną w 1948 roku, ale napisaną jeszcze w początkach II wojny światowej, pracę *Język prawny i prawniczy* Bronisława Wróblewskiego, wykładowcy prawa na Uniwersytecie Stefana Batorego⁶⁵. Rozpatrując języki związane z tworzeniem i stosowaniem legislatury, nadzwyczaj świadomie wskazał on na fakt istnienia odmian typowych polszczyzny, które należy „łączyć [...] z wykonywaniem pewnych funkcji”⁶⁶. Autor wymienił między innymi „styl naukowy”, „styl urzędowy”, „wariant mowy potocznej”, choć nie do końca precyzyjnie potrafił opisać wyróżniane odmiany. Nazywał je raz językami, innym zaś razem stylami⁶⁷.

Ten brak precyzji u B. Wróblewskiego można zrozumieć. Ślady podobnych wahań odnajdujemy bowiem także wśród ówczesnych językoznawców. Znamienna niespójność pod tym względem wystąpiła choćby u J. Kleinera (1946)⁶⁸. W centrum definicji stylu umieścił on głównie ekspresję jednostki twórczej. Podobnie jak J. Kuryłowicz, miał wszelako wiedzę o ponadindywidualnych regułach działań językowych. Kiedy sporządzał rejestr potencjalnych zainteresowań stylistyki, to wspominał o potrzebie uwzględnienia w nim problemu różnych odmian społecznych mowy. Kleiner wymienił z jednej strony właściwe stylistyczne odmiany funkcjonalne („opis naukowy”),

63 J. Bartmiński, *Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*, „Poradnik Językowy” 1991, z. 1-2, s. 11-12.

64 Zob. np. J. Sławiński, *op. cit.*, s. 410; H. Kurkowska, *Stylistyka polska w latach 1944-1964*, [w:] *Polszczyna ludzi myślących*, Warszawa 1991, s. 109.

65 B. Wróblewski, *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948. Zob. też A. Śliwicka, *Język prawny i język prawniczy jako przedmiot badań językoznawczych i prawoznawczych w latach 1935-1999*, „Prace Językoznawcze” 2018, R. XX, nr 3, s. 151.

66 B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 29.

67 Pouczające w tym kontekście są uwagi Wróblewskiego o polszczyźnie naukowej. Najpierw autor pisze o niej jako o *stylu*: „Wytworzyły się [...] z biegiem czasu konwencjonalne formy stylu naukowego, które sprawiają, że dzieła wszystkich uczonych [...] są do siebie stylistycznie bardzo podobne” (B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 29). Nieco dalej na określenie tekstów naukowych badacz używa terminu *język*: „Z języków swoistych wyróżnia się najbardziej język naukowy. [...] Jest on odrębny od języka potocznego. Jedynie zręczna popularyzacja może uprzystępnic język naukowy pewnej dziedzinie dla laików” (B. Wróblewski, *op. cit.*, s. 31).

68 J. Kleiner, *op. cit.*

z drugiej zaś odmiany genologiczne („styl podania”)⁶⁹. Samą stylistykę pojmował natomiast jako naukę, która bierze pod uwagę:

[...] pewne zespoły wyrazowe użyte w sposób specjalny, zajmuje się językiem zaktualizowanym, zorganizowanym i zindywidualizowanym (niekoniecznie [wszelako] indywidualnym, bo np. język korespondencji handlowej lub język zarchaizowany są w stosunku do mowy ogólnej zindywidualizowane, nie będąc indywidualnymi)⁷⁰.

Autor cytatu, jak wolno sądzić, nie utożsamiał stylu wyłącznie z Saussure’owskim *parole*, rozumianym jako konkretne i jednostkowe mówienie⁷¹. Przyznawał zarazem, że „pojęcie stylu zbliża się do pojęcia języka odrębnego”, za pomocą którego pewne grupy – typu zawodowego, religijnego czy socjalnego – manifestują swą podmiotowość⁷². Zjawisko to określił mianem aktualizacji bądź (niezbyt precyzyjnie) indywidualizacji. Uwagi badacza potwierdzały rodzącą się w Polsce świadomość istnienia w obrębie języków etnicznych nie tylko odmian funkcjonalnych (tj. stylistycznych), ale także społecznych. Choć równocześnie jeszcze raz dowodziły, że nie zawsze potrafiono wtedy ściśle wykazywać specyfikę odznaczanych wariantów mowy.

Wnioski

Omówiony okres w dziejach stylistyki polskiej, choć krótki, to z całą pewnością zasługuje na uwagę. Charakteryzowała go intensywna dyskusja. Dużą liczbę ogłoszonych wtedy tekstów tłumaczyć należy faktem, że część z nich powstała tuż przed wojną lub w czasie jej trwania i nie mogła być wcześniej upubliczniona. Trzeba zatem mówić o swoistej kumulacji w Polsce w latach 1945-1948 wymiany poglądów stylistycznych. Sformułowane wtedy wnioski miały znaczną wartość eksplikatywną oraz odegrały istotną rolę w budowie tożsamości dyscypliny. Kilka zaś prac z rozpatrywanej doby przetrwało próbę czasu i współtworzą one dziś kanon polskiej literatury językoznawczej (m.in. Budzyk 1946, Klemensiewicz 1946, Kuryłowicz 1947)⁷³.

Bezpośrednio po wojnie odbyła się w Polsce ożywiona dyskusja na temat statusu badań stylistycznych. Przypomniano wcześniejsze sposoby definiowania samego pojęcia stylu i sporządzono oceny zrealizowanych w minionych dekadach analiz językowo-stylistycznych konkretnych tekstów. Szczególne miejsce wśród takich syntez

69 *Ibidem*, s. 12.

70 *Ibidem*, s. 10.

71 W porównywalny sposób na poruszany temat wypowiedział się, komentując tezy Jules’a Marouzeau, Z. Stieber (*O sprecyzowanie pojęcia stylu (streszczenie)*), „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1948, z. VIII, s. 118-119). I dla niego styl powinien być usytuowany głównie ponad spontanicznym mówieniem.

72 J. Kleiner, *op. cit.*, s. 11.

73 K. Budzyk, *Zarys dziejów stylistyki...*; Z. Klemensiewicz, *Jak charakteryzować język...*; J. Kuryłowicz, *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego...*

zajęła obszerna rozprawa K. Budzyka (1946)⁷⁴. Autor z dużą dozą krytycyzmu pisał o poprzednikach. Podobnie uczynili Z. Klemensiewicz (1946) i S. Rospond (1947)⁷⁵. Z perspektywy czasu należy uznać, że wyrażony przez nich sceptycyzm w rzeczywistości był zbyt daleko posunięty, międzywojenna stylistyka polska mogła bowiem pochwalić się znaczącym dorobkiem⁷⁶.

Interesujące nas lata zaowocowały jednak w stylistyce krajowej nie tylko tendencjami do systematyzacji osiągnięć z przeszłości. Pojawiły się wtedy także próby stawiania nowych zadań poznawczych. Najdobitniej wybrzmiały głosy wskazujące na niezbędność realizacji opisów stylów osobniczych (zob. Klemensiewicz 1946, Rospond 1947)⁷⁷ oraz charakterystyk stylów funkcjonalnych (zob. Budzyk 1946, Kuryłowicz 1947)⁷⁸. Tę ostatnią kwestię na razie rozpatrywano głównie w kontekście doraźnych potrzeb natury analitycznej, tzn. czynione uwagi nad stylami typowymi bywały podporządkowane wymogom, które rodziły się podczas studiów nad wybranymi do interpretacji tekstami. Bardziej samodzielna refleksja dotycząca odmian funkcjonalnych polszczyzny zostanie rozwinięta w kolejnych dekadach. Niemniej te przyszłe wysiłki nawiązywać będą do postulatów ujawnionych zaraz po 1945 roku.

Bibliografia

- Bajerowa I., *Badanie języka osobniczego jako metodologiczny problem historii języka ogólnego*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 1988, s. 7-14.
- Bartmiński J., *Styl potoczny jako centrum systemu stylowego języka*, „Poradnik Językowy” 1991, z. 1-2, s. 10-23.
- Bobrowski J., *Badania nad językiem pisarzy w Polsce po 1989 roku – zarys problematyki*, „Język Polski” 2015, R. XCV, z. 1-2, s. 145-153.
- Bogołębska B., *Tradycje retoryczne w stylistyce polskiej. Narodziny dyscypliny*, Łódź 1996.
- Borek H., *Co możemy wiedzieć o języku osobniczym?*, [w:] *Język osobniczy jako przedmiot badań lingwistycznych*, red. J. Brzeziński, Zielona Góra 1988, s. 15-21.
- Brzeziński J., *Język Franciszka Dionizego Książczaka*, Zielona Góra 1975.
- Brzeziński J., *Zagadnienie badania języka i stylu pisarza (na materiale polskiej poezji sentymentalnej)*, „Język Artystyczny” 1986, t. 4, s. 56-72.
- Budzyk K., *Z zagadnień stylistyki*, [w:] *Prace ofiarowane Kazimierzowi Wóycickiemu*, red. M. Kridl, Wilno 1937, s. 407-446.
- Budzyk K., *Zarys dziejów stylistyki teoretycznej w Polsce*, [w:] *Stylistyka teoretyczna w Polsce*, red. K. Budzyk, Warszawa-Łódź 1946, s. 5-79.
- Czachowska J., Pitera J., Zawadzka J., *Kronika Instytutu Badań Literackich*, cz. 1, „Biuletyn Polonistyczny” 1988, t. 31, nr 1-2, s. 13-430.
- Darasz W.J., *Z wersologicznych prac Jerzego Kuryłowicza*, „Język Polski” 2009, R. LXXXIX, z. 3, s. 161-168.

74 K. Budzyk, *Zarys dziejów stylistyki...*

75 Z. Klemensiewicz, *Jak charakteryzować język...; S. Rospond, Pisarz i jego słowo...*

76 K. Maćkowiak, *Dynamika rozwoju polskiej myśli stylistycznej...*

77 Zob. Z. Klemensiewicz, *Jak charakteryzować język...; S. Rospond, Pisarz i jego słowo...*

78 Zob. K. Budzyk, *Zarys dziejów stylistyki...; J. Kuryłowicz, Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego...*

- Doroszewski W., *Język Teodora Tomasza Jeża (Zygmunta Miłkowskiego). Studium z dziejów języka polskiego XIX wieku*, Warszawa 1949.
- Gajda S., *Stan współczesnej stylistyki a synteza stylistyczna*, [w:] *Synteza w stylistyce słowiańskiej*, red. S. Gajda, Opole 1991, s. 7-12.
- Gajda S., *Współczesna stylistyka polska*, „Stylistyka” 2003, t. XII, s. 371-385.
- Gazda G., *O szkole naukowej Stefanii Skwarczyńskiej*, [w:] *Rola nauczycieli łódzkich w tworzeniu dziedzictwa kulturowego Łodzi*, red. S. Gala, Łódź 1998, s. 311-319.
- Gierowski P., *Struktury historii. O czeskim projekcie dziejów literatury na tle recepcji praskiego strukturalizmu w Polsce*, Kraków 2013.
- Gorczyński M., *Prace u podstaw. Polska teoria literatury w latach 1913-1939*, Wrocław 2009.
- Górny W., *Pierre Guiraud, „La stylistique”* [Recenzja], „Pamiętnik Literacki” 1957, R. LXVIII, z. 2, s. 580-581.
- Górski K., *Poezja jako wyraz. Próba teorii poezji*, Toruń 1946.
- Górski K., *Rozważania teoretyczne. Literatura. Muzyka. Teatr*, Lublin 1984.
- Górski K., *Juliusz Kleiner (1886-1957)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1985, R. XX, s. 103-111.
- Handke K., Rzetelska-Feleszko E., *Przewodnik po językoznawstwie polskim*, Wrocław 1977.
- Hellich A., *Żywa nauka Franciszka Siedleckiego*, „Pamiętnik Literacki” 2021, R. CXII, z. 1, s. 131-161.
- Hopensztand D., *Mowa pozornie zależna w kontekście „Czarnych skrzydeł”*, [w:] *Prace ofiarowane Kazimierzowi Wóycickiemu*, red. M. Kridl, Wilno 1937, s. 371-406.
- Kałkowska A., *Słowo wstępne*, [w:] Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa*, wybór prac pod red. A. Kałkowskiej, Warszawa 1982, s. 5-32.
- Karcz A., *Wkład Warszawskiego Koła Polonistów w powstanie i dorobek polskiej szkoły formalnej*, [w:] *Tradycje polskiej nauki o literaturze. Warszawskie Koło Polonistów po 70 latach*, red. D. Ulicka, M. Adamiak, Warszawa 2008, s. 31-40.
- Kasperski E., *Konrad Górski i konteksty teoretyczne*, „Przegląd Humanistyczny” 1995, R. XXXIX, nr 5, s. 137-152.
- Kielski B., *Gramatyka a stylistyka (próba klasyfikacji nauk lingwistycznych)*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń ETN” 1948, R. II (za 1947), nr 2, s. 93-109.
- Kleiner J., *Pojęcie stylu*, „Zagadnienia Literackie” 1946, R. X, z. 1, s. 9-12.
- Klemensiewicz Z., *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków 1937.
- Klemensiewicz Z., *Jak charakteryzować język osobniczy?* „Zagadnienia Literackie” 1946, R. IV, z. 2, s. 43-53.
- Klemensiewicz Z., *Zagadnienia i założenia historii języka polskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1956, R. XLVII, z. 3, s. 86-137.
- Kola A., *Zwrot dokonany niedopełniony. Z dziejów nowoczesnego literaturoznawstwa polskiego okresu międzywojennego*, [w:] „Zwroty” *badawcze w humanistyce. Konteksty poznawcze, kulturowe i społeczno-instytucjonalne*, red. J. Kowalewski, W. Piasek, Olsztyn 2010, s. 237-283.
- Kowalski J., *Styl i stylistyka*, „Zeszyty Wrocławskie” 1947, R. 1, nr 3, s. 79-97.
- Kurkowska H., *Stylistyka polska w latach 1944-1964*, [w:] *Polshczyzna ludzi myślących*, Warszawa 1991, s. 103-127.
- Kuryłowicz J., *Język poetycki ze stanowiska lingwistycznego*, „Sprawozdania Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1947, t. 2, s. 4-11.
- Kuryłowicz J., *Tadeusz Milewski, Zarys językoznawstwa ogólnego, cz. I* [Recenzja], „Język Polski” 1947, R. XXVII, z. 4, s. 119-122.
- Libera Z., *Stylistyka teoretyczna w Polsce, pod redakcją Kazimierza Budzyka, 1946* [recenzja], „Pamiętnik Literacki” 1947, R. XXXVII, s. 305-313.
- Łempicki Z., *Zagadnienie stylu*, [w:] L. Spitzer, K. Vossler, V. Vinogradov, *Z zagadnień stylistyki*, Warszawa 1937, s. VII-XLVII.
- Machnicka V., *Terminologiczno-metodologiczne dyskusje na temat idiolektu oraz idiostylu*, „Conversatoria Linguistica” 2010, R. IV, s. 121-135.

- Maćkowiak K., *Stylistyka historyczna a historia języka – zakresy pokrewieństwa*, „Stylistyka” 2007, t. XVI, s. 633-648.
- Maćkowiak K., *Dynamika rozwoju polskiej myśli stylistycznej w latach 1910-1939*, „Poradnik Językowy” 2014, z. 3, s. 7-21.
- Mayenowa M.R., *Tadeusz Milewski, Zarys językoznawstwa ogólnego [Recenzja]*, „Pamiętnik Literacki” 1950, R. XLI, z. 1, s. 237-243.
- Mayenowa M.R., *Zagadnienia języka i teorii literatury w podręczniku uniwersyteckim historii literatury polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 1955, R. XLVI, z. 2, s. 478-490.
- Mayenowa M.R., *Zagadnienia stylu i stylistyki w ćwierćwieczu prac IBL*, „Biuletyn Polonistyczny” 1973, t. 16, nr 49, s. 119-133.
- Milewski T., *O zakresie i przedmiocie badań stylistycznych*, „Język Polski” 1939, R. XXIV, z. 2, s. 33-40; z. 3, s. 73-80; z. 4, s. 106-115.
- Milewski T., *Zarys językoznawstwa ogólnego. Część I. Teoria językoznawstwa*, Lublin-Kraków 1947.
- Milik J.T., *Gwara ludowa w nowelach Sienkiewicza*, „Język Polski” 1946, R. XXVI, z. 5, s. 139-149.
- Mukařovský J., *O ideologii czechosłowackiej teorii sztuki*, przekł. J.Z. Kempf, „Myśl Współczesna” 1947, nr 6, s. 342-351.
- Nitsch K., *O języku ludowy Sienkiewicza*, „Język Polski” 1946, R. XXVI, z. 6, s. 175-177.
- Nowak Z.J., *O Konradzie Górskim jako historyku literatury*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 1969, R. IV, s. 101-109.
- Obrębska-Jabłońska A., *Od archaizmu do nowej formy językowej*, „Język Polski” 1925, R. X, nr 6, s. 161-170.
- Peplowski F., *Profesor Konrad Górski jako badacz języka polskiego*, „Poradnik Językowy” 1986, z. 3, s. 145-152.
- Pleśniarowicz K., *Juliusz Kleiner jako teoretyk dramatu*, [w:] *Antreprenier. Księga ofiarowana profesorowi Janowi Michalikowi w 70. rocznicę urodzin*, red. J. Popiel, Kraków 2009, s. 497-503.
- Przyborowski J., *Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego*, Poznań 1857.
- Rospond S., *Pisarz i jego słowo*, „Zeszyty Wrocławskie” 1947, R. 1, nr 1, s. 53-72.
- Rospond S., *Język i artyzm językowy Jana Kochanowskiego*, Wrocław 1961.
- Siedlecki F., *O nowych badaniach nad budową wiersza*, „Język Polski” 1945, R. XXV, z. 2, s. 53-60; z. 3, s. 69-78.
- Skubalanka T., *O definicjach stylu*, [w:] *O stylu poetyckim i innych stylach języka*, Lublin 1995, s. 213-233.
- Sławiński J., *Stylistyka*, [w:] *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 2, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1985, s. 409-410.
- Sławkowa E., *O różnych sposobach językoznawczej refleksji nad językiem artystycznym*, [w:] *Język pisarzy jako problem lingwistyki*, red. T. Korpysz, A. Kozłowska, Warszawa 2009, s. 25-44.
- Słoński S., *O języku Jana Kochanowskiego*, Warszawa 1949.
- Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. Górski K., Hrabec S., t. 1-11, Wrocław 1962-1983.
- Stieber Z., *O spreycyzowaniu pojęcia stylu (streszczenie)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1948, z. VIII, s. 118-119.
- Strzyżewski M., *Konrad Górski jako badacz Mickiewicza (próba rewizji krytycznej)*, „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza” 2010, R. III (XLV), s. 138-150.
- Śliwicka A., *Język prawny i język prawniczy jako przedmiot badań językoznawczych i prawoznawczych w latach 1935-1999*, „Prace Językoznawcze” 2018, R. XX, nr 3, s. 151-164.
- Ulicka D., *Kazimierz Budzyk (1911-1964). Portret wielokrotny*, [w:] *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu Warszawskiego po 1945 (A-K)*, red. W. Baraniewski, W. Tygielski, A.K. Wróblewski, Warszawa 2016, s. 173-183.
- Wróblewski B., *Język prawny i prawniczy*, Kraków 1948.

Polska refleksja stylistyczna w latach 1945-1948

STRESZCZENIE: Artykuł traktuje o procesie odradzania się bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej polskiej myśli stylistycznej. Lata 1945-1948 – tj. okres od wznowienia w Polsce oficjalnego życia naukowego po ustaniu działań wojennych do utworzenia w Warszawie pod koniec 1948 roku Instytutu Badań Literackich – to ważny moment w jej rozwoju. Autor chce wykazać specyfikę omawianego trzylecia. Opublikowano wówczas kilka ważnych prac teoretycznych z zakresu stylistyki, które powstały w czasie okupacji. Przede wszystkim jednak podjęto żywą dyskusję na temat statusu rozpatrywanej dyscypliny w powojennych warunkach. W tekście omówione są dwie kwestie szczegółowe: 1) sposób oceny przez językoznawców działających po 1945 roku osiągnięć polskich badań nad stylem w międzywojniu, 2) zgłaszane pomysły nowych kierunków studiów stylistycznych.

SŁOWA KLUCZE: styl, historia stylistyki, dzieje językoznawstwa

Polish stylistic reflection in the years 1945-1948

SUMMARY: The article deals with the process of reviving the Polish stylistic thought just after the end of World War II. The years 1945-1948, i.e. the period from the resumption of official scientific life in Poland after the cessation of hostilities to the establishment of the Institute of Literary Research in Warsaw at the end of 1948, is an important moment in its development. The author wants to demonstrate the specificity of the three years discussed. At that time, several important theoretical works in the field of stylistics were published, which were created during the occupation. Above all, however, a lively discussion on the status of the discipline under consideration was initiated. Two specific issues are discussed in the text: 1) the method of evaluating the achievements of Polish research on style in the interwar period by linguists operating after 1945, 2) Ideas for new directions of stylistic studies reported in the analyzed years.

KEY WORDS: style, history of stylistics, history of linguistics